Ryszard GAJĘCKI
Szkoła Główna Planowania i Statystyki
w Warszawie

PRODUKTYWNOŚĆ CZYNNIKÓW W USŁUGACH NA TLE PRODUKTYWNOŚCI W PRZEMYŚLE I GOSPODARCE*

USŁUGI W SEKTOROWEJ STRUKTURZE GOSPODARKI NARODOWEJ

Programowanie rozwoju współczesnego przemysłu wymaga coraz bardziej szczegółowej analizy jego wewnętrznej struktury i współzależności. Wybór strategicznych obszarów działania dotyczy już nie tylko układów gałęziowo-branżowych, ale grup produktowych i technologii. Można by sądzić, że dla podnoszenia efektywności gospodarowania należy zatem skoncentrować uwagę na przemianach zachodzących w obrębie przemysłu, gdyby nie fakt uwidaczniania się poważnych zmian w sektorowej strukturze gospodarki narodowej. O poziomie produktywności w obrębie przemysłu zaczynają decydować tzw. naukochłonne dziedziny produkcji, a w obrębie gospodarki nie można nie dostrzegać dynamicznie rosnącego udziału sektora usługowego. Tak więc przy pogłębianiu wiedzy o przemyśle nie należy tracić z pola widzenia strukturalnych międzysektorowych współzależności rozwoju.

W roku 1970 w Polsce udział zatrudnienia w sferze wytwarzania usług poza produkcją materialną w zatrudnieniu ogółem wynosił 19,12%, a szacunkowa wartość dodana brutto 8,96% odpowiedniej wartości dodanej ogólnospołecznej. W roku 1980 liczby te wyniosły odpowiednio 21,8% oraz 10,95%. Przy założeniu stabilności działania mechanizmu zmian strukturalnych produkcji i zatrudnienia, prognozy wskazują na możliwość uzyskania w roku 1990 odpowiednich udziałów na poziomie 25% (zatrudnienie) i 11-13 (wartość dodana brutto)[1].

Chociaż trudno jest odpowiedzieć jednoznacznie, jak dalece sektorowa struktura gospodarki socjalistycznej będzie się upodabniać do struktur gospodarczych innych krajów, to na pewno inspirująca jest obserwacja

---

*Artykuł dyskusyjny.

1) R. Gajęcki, S. Kasiewicz: Provision of Services in Poland. The Theoretical and Statistical Study. Referat wygłoszony na 19 Konferencji Generalnej International Association of Income and Wealth. Holandia 1985.

przemian, które tam zachodzą. W analizie struktury gospodarczej krajów kapitalistycznych przyjmuje się tzw. model czterosektorowy[2]. Do krajów, w których obecnie udział sektora trzeciego i czwartego łącznie przewyższa udział sektora drugiego, a udział w produkcji tylko sektora czwartego przewyższa 30%, należą USA, Francja, Norwegia, Szwecja, Dania i Kanada. W grupie krajów, gdzie sektor drugi jeszcze dominuje, ale udział usług jest prawie taki sam, z udziałem sektora czwartego w przybliżeniu 30%, należą: Wielka Brytania, RFN i Holandia. W pozostałych rozwiniętych krajach kapitalistycznych obserwuje się jeszcze znaczne różnice pomiędzy udziałem sektora drugiego i usług: rzędu 10% (Francja, Hiszpania), czy nawet 20% (Włochy) przy dominującej pozycji sektora drugiego. Obrazu struktury sektorowej Japonii nie daje się wprost umieścić w przytoczonym uporządkowaniu krajów. Cechuje go bowiem najniższy udział sektora pierwszego, najwyższy sektora drugiego, z udziałem usług zawartym pomiędzy Holandią i RFN, z wyraźnym względnym opóźnieniem rozwoju sektora czwartego[3]. Zmiany w strukturze gospodarki Japonii związane są jednak z dynamicznie rosnącym udziałem sektora usług, czemu nie stanęło na przeszkodzie zwolnienie rozwoju od połowy lat siedemdziesiątych.

Ekonomiści na ogół podzielają pogląd, że obserwowane tendencje zmian w strukturze gospodarki kapitalistycznej zdają się potwierdzać słuszność znanego prawa ekonomicznego przypisywanego Petty'emu, Clarkowi i Kuznetsowi, według którego przeważająca część produkcji w rozwoju historycznym przypada kolejno sektorom pierwszemu, drugiemu i trzeciemu. V.R. Fuchs sformułował następujące hipotezy pod adresem sektora usług: 1) tempo wzrostu popytu na usługi jest relatywnie wyższe, 2) rośnie pośredni popyt na usługi, 3) wydajność pracy wykazuje tempo wzrostu relatywnie niższe[4]. Hipotezy te są przedmiotem badania. W szczególności zwraca się uwagę na strukturalną specyfikę sektora usług i jego wpływ na efektywność gospodarowania w skali ogólnospołecznej.

W tabeli 1 przedstawiono jako przykład wyniki badań empirycznych współzależności międzysektorowej w USA w oparciu o tablice przepływów międzygałęziowych za lata 1967, 1972, 1977.

Z tabeli 1 wynika, że sektory III i IV posiadają najwyższe udziały wartości dodanej i najniższe udziały kosztów pośrednich w produkcji globalnej w przeciwieństwie do sektorów pierwszego i drugiego. Oznacza to,

---

[2] Sektor pierwotny obejmuje: rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo i górnictwo; sektor drugi: przemysł przetwórczy i budownictwo; sektor trzeci: usługi sanitarne, dostarczanie energii elektrycznej i gazu, transport, handel hurtowy i detaliczny; sektor czwarty: komunikacja, finanse, ubezpieczenia, handel nieruchomościami, administracja, inne usługi.

[3] N. S u z u k i: Measuring and Assessing the Growth of Services in Japan. Referat na 19 Konf. Gen. International Association for Research in Income and Wealth. Holandia 1985 s. 9-11.

[4] V.R. F u c h s: The Service Economy. Columbia University Press 1968.

Tabela 1

Udział wartości dodanej (V.A) i kosztów pośrednich (II) w produkcji globalnej w USA w latach 1967-1977 w procentach

Sektor	1967		1972		1977	
	VA	II	VA	II	VA	II
I	42,80	57,20	44,07	55,93	40,00	60,00
II	37,67	62,33	36,65	63,35	34,62	65,38
III	66,79	33,21	65,34	44,66	61,47	38,53
IV	70,59	20,41	71,00	29,00	74,44	25,77

Źródło: The Primary, Secondary, Tertiary and Quaternary Sectors of the Economy. Referat na 19 Konf. Generalną IARIW. Holandia 1985 s. 13.

że konsekwencje zmian poziomu produkcji są różne, jeśli zachodzą odpowiednio między sektorami trzecim i czwartym porównywanymi z pierwszym i drugim. Podobnie odmiennie kształtować się będą konsekwencje zmian produktywności majątku trwałego i wydajności pracy, a skalę tych konsekwencji łatwo uzmysłowić zważywszy na fakt, że udział sektorów trzeciego i czwartego w produkcji globalnej USA w roku 1982 wyniósł 69,3%.

W świetle przytoczonych uwag nie można udziału wartości dodanej brutto sfery usług w Polsce oceniać optymistycznie. Naturalnie, nie można i nie należy wprost porównywać struktur produkcji w Polsce ze strukturą w krajach kapitalistycznych, chociażby przez sam fakt przyjęcia odmiennych koncepcji klasyfikacyjnych działalności społeczno-gospodarczej i metod pomiaru poziomu produkcji i wielkości wykorzystywanych czynników w procesie wytwarzania - zwłaszcza usług. Podczas gdy dominującym systemem klasyfikacji i ewidencji statystycznej w krajach kapitalistycznych jest tzw. system SNA (System of National Accounts) w krajach socjalistycznych przyjęto rozwiązanie oparte na podziale działalności na dwie sfery: pierwszą - produkcji materialnej oraz drugą - poza sferą produkcji materialnej. W tej ostatniej mieszczą się usługi sfery pozamaterialnej tzw. oświata i wychowanie, kultura i sztuka, ochrona zdrowia i opieka społeczna, nauka i rozwój techniki, kultura fizyczna, sport i turystyka, administracja, wymiar sprawiedliwości, finanse i ubezpieczenia, pozostałe usługi ogólnospołeczne (w tym obrona). Przy porównaniu tego katalogu sfer działalności z klasyfikacją SNA łatwo dostrzec istotne różnice, a względna „bliskość" typologiczna występuje w zasadzie z sektorem czwartym w SNA.

WYCENA USŁUG W POLSCE

Potraktowanie usług sfery niematerialnej w praktyce jako konsumenta wytworzonego dochodu narodowego, przyczyniło się do tego, że przeważająca część jednostek świadczących usługi funkcjonuje według odmiennych zasad niż jednostki wytwórcze sfery materialnej. Jednostki usług niematerialnych są w znacznej części lub w całości dotowane przez budżet państwa i budżety terenowe. Jednocześnie ceny usług świadczonych przez te jednostki nie pokrywają w pełni kosztów ich wytwarzania albo są świadczone nieodpłatnie. Poziom cen tych usług jest zdeterminowany założeniami i zobowiązaniami polityki społecznej państwa. System finansowania i oceny działalności jednostek świadczących usługi niematerialne nie wymaga prowadzenia szczegółowego rachunku kosztów. W konsekwencji usługi sfery niematerialnej nie posiadają pełnej wartościowej wyceny. Wycena ta obejmuje bowiem zasadniczo tylko dwa podstawowe elementy wartości, tzn. c + v. Co więcej, dla przeważającej części usług tej sfery nie funkcjonowała dotychczas w ogóle kategoria ceny rynkowej. Stworzone w ramach reformy gospodarczej podstawy prawne do samodzielnego kształtowania cen przez przedsiębiorstwa usługowe stworzyły nowe możliwości, ale w pierwszej mierze ujawniły słabości dotychczasowej wyceny i mierzenia usług. Jest ona oparta na teoretycznej konsepcji, według której do usług zalicza się czynności nie stwarzające bezpośrednio nowych dóbr, świadczone przez jednostki gospodarki narodowej na zewnątrz i zaspokajające bezpośrednio potrzeby ludzkie.

Koncepcja usług jako czynności sugeruje występowanie dwóch form efektów działalności gospodarczej, tj. produktów i usług. Nie przesądza ona jednak o zasadach mierzenia efektów i nakładów w procesie tworzenia usług. Wyklucza również świadczenie usług wewnątrz gospodarstw domowych. Wątpliwości tyczące się zakresu czynności kwalifikowanych jako usługi, usiłowano zniwelować przez przyjęcie układów klasyfikacyjnych usług stosując kryteria m.in. takie jak: rodzaj usługi, odbiorca, odpłatność, rodzaj działalności w której powstają usługi, stopień uspołecznienia jednostek wytwarzających usługi. W praktyce kluczową rolę odgrywa podział usług według ich rodzaju. W związku z tym jednostki organizacyjne prowadzące wielobranżową działalność usługową, kwalifikują usługi do poszczególnych branż i działów zgodnie z ich zakresem przedmiotowym. Respektowana jest przy tym zasada grupowania danych według tzw. „metody zakładowej". Zakres i treść ewidencji usług tak materialnych, jak i niematerialnych podporządkowana jest zwykle wymogom planistycznym. Najbardziej rozbudowana sprawozdawczość dotyczy usług dla ludności i usług bytowych. Statystyka usług sfery pozamaterialnej jest obszerna tak w sprawozdawczości GUS, jak i w układach resortowych. Przeważają jednak informacje dotyczące naturalnych mierników podaży i działalności, w tym głównie warunków świadczenia usług przez jednostki sfery poza produkcją materialną. Rzadkie są natomiast informacje wyrażające efektywność funkcjonowania określonych sfer.

Wartość usług dla ludności w statystyce odzwierciedlona jest przez wydatki ponoszone przez ludność z ich dochodów przeznaczonych na nabycie usług. Pomiar taki posiada wiele mankamentów. Część usług świadczona jest nieodpłatnie, różne są mechanizmy kształtowania cen usług świadczonych przez różne jednostki (budżetowe, na rozrachunku, społeczne), itd. W konsekwencji należy sądzić, że wartość znacznej części usług nabywanych przez ludność jest wyraźnie zaniżona. Można jednak wskazać obszary zawyżania tej wartości, przy czym nie redukują one bynajmniej ogólnego niedoszacowania wartości usług. Problemy jeszcze bardziej złożone powstają, gdy dąży się do wyrażenia wartości usług w cenach stałych[5)].

Słabość ujęcia usług w systemie MPS, a zwłaszcza brak wolumenu produkcji tej sfery skłaniał od dawna do podjęcia badań i działań GUS w kierunku zmiany tego stanu rzeczy. Odpowiednie prace podjęto w 1970 r., a ich wynikiem jest rozszerzona metoda pomiaru produktu sfery poza produkcją materialną. Dla tej sfery szacuje się wartość dodaną brutto i netto, wartość globalną i podział ostateczny usług niematerialnych. Informacje te opracowuje się w odpowiednich przekrojach i cenach (bieżących i stałych), a tylko część tych informacji publikowana jest systematycznie. Również i w tym rozwiązaniu nie uniknięto zaniżenia wartości dodanej sfery niematerialnej, ale stanowi ono ważny krok stwarzający możliwość badania efektywności wykorzystania czynników produkcji w tej sferze działalności.

PRODUKTYWNOŚĆ W SFERZE USŁUG NA TLE PRODUKTYWNOŚCI W PRZEMYŚLE I GOSPODARCE

Specyfika świadczeń usług w gospodarce socjalistycznej, a zwłaszcza usług sfery poza produkcją materialną i szczególny charakter zastosowania tam podstawowych czynników produkcji powodują, że wzrost wskaźników produktywności nie zawsze może być jednoznacznie interpretowany jako wyraz podnoszenia efektywności funkcjonowania podmiotów działających w tej sferze. Z pewnością nie są tu tak silne i bezpośrednie zależności jak w działach produkcji materialnej, ale nie ma żadnych podstaw, aby ich istnienie negować. Kształtowanie się wskaźników produktywności w czasie może informować pośrednio o zmianach stopnia i struktury zaspokojenia potrzeb społecznych, o kosztach i efektach prowadzenia działalności itp. Dla przykładu wskaźniki technicznego uzbrojenia pracy mogą informować o potencjale działów nieprodukcyjnych (wielkości zaangażowania majątku i zasobu czynnika ludzkiego) i w jakimś stopniu o jakości świadczonych usług. Sens ekonomiczny tych wskaźników zależy od jakości i treści użytych danych. W niniejszym badaniu rozważono wskaźniki pro-

---

5) Problemy te omówiono szerzej w pracy R. G a j ę c k i, S. K a s i e w i c z: Provision of Services in Poland..., op. cit.

Tabela 2

Wydajność pracy, produktywność środków trwałych produkcyjnych i techniczne uzbrojenie w sferze produkcji materialnej i niematerialnej w 1971 i 1981 r.

Rodzaj wskaźnika i lata / Nazwa badanego agregatu	Wydajność pracy w tys. zł na 1 zatrudnionego			Produktywność 1 zł środków trwałych prod.			Techniczne uzbrojenie na 1 zatrudnionego w tys. zł		
	1971	1981	średnia	1971	1981	średnia	1971	1981	średnia
Gospodarka ogółem	104	224	161	0,22	0,31	0,28	480	735	572
Przemysł	114	223	159	0,44	0,40	0,40	262	562	388
Budownictwo	94	130	140	1,20	0,57	1,16	79	230	131
Rolnictwo	216	670	316	0,20	0,45	0,25	1088	1506	1214
Transport i łączność	79	166	127	0,17	0,21	0,21	466	788	601
Handel	114	196	143	0,92	1,32	1,15	123	149	122
Gospodarka mieszkaniowa i niematerialne usługi komunalne	99	168	124	0,01	0,02	0,01	11275	11079	11414
Oświata i wychowanie	41	114	67	0,18	0,46	0,29	234	250	230
Kultura i sztuka	49	132	85	0,14	0,31	0,22	353	431	379
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	34	99	57	0,24	0,62	0,38	140	158	147
Usługi o charakterze ogólnospołecznym	88	274	167	0,74	0,93	0,88	120	295	190

Źródło: R. Gajęcki, S. Kasiewicz: Provision of Services in Poland..., op. cit.

duktywności w ujęciu wariantowym w zależności od przyjętego miernika produkcji (czysta, dodana brutto) i miernika środków trwałych (ceny stałe, bieżące).

Przytoczone w tym punkcie wyniki dotyczą tylko jednego wariantu, tj. produkcji dodanej brutto i wartości środków trwałych produkcyjnych w cenach stałych. Odpowiednie wskaźniki dla sfery produkcji materialnej i niematerialnej w 1971 r., 1981 r. oraz ich wartości średnie w całym okresie zawiera tabela 2. Obserwacje zróżnicowania bezwzględnych wartości wskaźników, a także analiza zróżnicowania tendencji zmian może wskazywać potencjalne możliwości rozwoju gospodarczego. Należy tu podkreślić, że metodyka liczenia produkcji dodanej w sferze niematerialnej powoduje, że wskaźniki wydajności pracy i produktywności środków trwałych są wyraźnie zaniżone w stosunku do działów produkcji materialnej.

W badanym okresie wśród działów sfery produkcji materialnej ujawniły się wyraźne tendencje wzrostu wydajności pracy i technicznego uzbrojenia oraz spadku produktywności środków trwałych. Okazuje się, że najwyższą wydajność osiągnięto w rolnictwie (1,5-3 razy wyższą niż w przemyśle) a najniższą wydajność uzyskuje się w transporcie i łączności. Można sądzić, że wydajność pracy w gospodarce jest silnie wrażliwa na zmiany w wydajności w rolnictwie. Na uwagę zasługuje spadek wydajności w budownictwie datujący się od 1978 r. Jest on związany z osłabieniem działalności inwestycyjnej w gospodarce po roku 1978.

Spadek produktywności środków trwałych w działach produkcji materialnej, szczególnie w budownictwie, przemyśle[6], transporcie i łączności świadczy o pogarszaniu się efektywności gospodarowania zasobem majątku. Przyczyną tego mógł być nie notowany dotąd przyrost nowych zdolności produkcyjnych z działalności inwestycyjnej (ponad 400 dużych zakładów produkcyjnych), a także brak skutecznych mechanizmów eliminacji jednostek niesprawnych ekonomicznie.

W całym okresie badania obserwuje się wzrost technicznego uzbrojenia pracy i jego duże zróżnicowanie międzydziałowe. Na przykład w rolnictwie 1 stanowisko pracy angażuje ponad 1,5 mln zł wartości majątku, podczas gdy w handlu 10 razy mniej (patrz tabela 2).

Analiza pełnych szeregów czasowych potwierdza (z wyjątkiem rolnictwa) istnienie identycznych mechanizmów zachowania się wydajności i technicznego uzbrojenia pracy. Przebieg wykresów krzywych wydajności i technicznego uzbrojenia pracy jest ściśle skorelowany zarówno w przypadku, gdy krzywe te nachodzą na siebie, jak i gdy są położone względem siebie równolegle. Wytłumaczenia tego zjawiska można upatrywać w tym, że zasadniczym czynnikiem wydajności pracy był wzrost wyposażenia technicznego stanowiska pracy.

---

6) Szerszą analizę produktywności w przemyśle zawarto w pracy: R. G a j ę c k i, E. F i r l e j - K u s a k, S. K a s i e w i c z: Międzygałęziowe zróżnicowanie efektywności wykorzystania czynników produkcji jako wyznacznik zmian strukturalnych. Warszawa: IRG, SGPiS, 1984.

Odmienny jest sposób kształtowania się badanych wskaźników dla działów sfery produkcji niematerialnej. Obserwuje się wzrostową tendencję wydajności pracy i produktywności majątku, natomiast niejednolity jest przebieg wskaźników technicznego uzbrojenia pracy.

Wydajność pracy w usługach rośnie znacznie szybciej niż w sferze materialnej. Słabszy wzrost obserwuje się jedynie w gospodarce mieszkaniowej, w której wydajność w 1981 roku była wyższa o 70% w porównaniu do 1971 r. Wysoka dynamika wydajności pracy w tych działach może wynikać ze wzrostu jednostkowych kosztów wynagrodzeń i zwiększenia skali świadczonych usług (pochodna wzrostu liczby zatrudnionych). W tym świetle innego znaczenia nabiera wzrost wydajności w dziale kultura i sztuka, gdzie liczba zatrudnionych zmniejszyła się o 5%. Mając na uwadze niższą dynamikę wzrostu płac w tym dziale, w relacji do innych sektorów, wzrostowi wydajności musiał towarzyszyć spadek jakości świadczonych usług lub wzrost cen usług kulturalnych.

Poziomy absolutne wskaźników produktywności majątku trwałego są w sferze usług wysoce zróżnicowane. Najniższy poziom występuje w dziale gospodarki mieszkaniowej, gdzie każde 1 zł wartości środków trwałych tworzy około 0,01 zł wartości dodanej. W sferze usług ogólnospołecznych wskaźnik ten jest około 80 razy wyższy. Należy stwierdzić, że na tle udziału sfery poza produkcją materialną w wartości dodanej ogółem (10-13%), poziom wskaźników produktywności w usługach jest wyraźnie zachęcający. Wskaźniki te mogłyby wypaść jeszcze korzystniej dla sfery usług, gdyby uwzględnić wpływ struktury rodzajowej środków trwałych. Okazuje się, że w działach sfery pozamaterialnej aktywna część majątku nie przekracza 20%[7)].

Chociaż techniczne uzbrojenie pracy wykazuje tendencje wzrostowe, to w sektorze oświaty i wychowania oraz kultury i sztuki do 1974 r. następował spadek tego wskaźnika. W gospodarce mieszkaniowej spadek zanotowano od 1975 roku. Interesujące jest to, że wskaźniki technicznego uzbrojenia pracy wykazują najniższą zmienność w czasie i to znacznie niższą niż w sferze produkcji materialnej. Ta mała dyspersja w czasie spowodowana jest w dużym stopniu systemem finansowania sfery niematerialnej (reguła finansowania „na poziomie roku poprzedniego"). Okazuje się też, że wykresy produktywności i wydajności pracy (za wyjątkime sfery usług ogólnospołecznych) przebiegają jakby według jednolitego wzorca.

WNIOSKI

1. W świetle tendencji rozwoju strukturalnego gospodarek świata, stosowne wydaje się zwrócenie uwagi na potencjalne znaczenie sektora usług w kształtowaniu ogólnej efektywności gospodarowania czynnikami produkcji w Polsce.

---

7) Aktualizacja wartości środków trwałych w gospodarce narodowej. Warszawa: GUS, 1984 s. 15, 16.

2. Przy ostrożności w ocenie szacunkowej wielkości produkcji sfery usług niematerialnych, produktywność wykorzystywanego tam majątku trwałego (z wyjątkiem gospodarki mieszkaniowej) stanowi istotny potencjał podnoszenia efektywności wykorzystania tego czynnika produkcji w skali ogólnogospodarczej.

3. Zróżnicowany i niższy poziom wydajności pracy w usługach jest w dużej mierze wynikiem prowadzonej polityki płacowej i nie wydaje się w ogólności odzwierciedlać rzeczywistej wartości dodanej na zatrudnionego.

4. Kształtowanie ekonomicznie pożądanych relacji pomiędzy czynnikami produkcji w sferze usług wymaga szeregu zmian tak w podejściu teoretycznym do sfery usług, jak i w praktyce oceny i funkcjonowania jednostek świadczących usługi, a także w programowaniu rozwoju.

Ryszard Gajęcki

PRODUCTIVITY OF FACTORS IN SERVICES VERSUS PRODUCTIVITY IN INDUSTRY AND IN ECONOMY

S u m m a r y

In a paper I compare the level productivity of service sector (material and non - material) with productivity other industries in the polish economy during the years 1971-1981. At first I discuss an importance and a share the service secter in some western developed countries. Next I evaluate the rules of measurement of services in the polish statistical accounting. I stress that the methodology of calculating value added in the non - material sphere causes coefficient of the productivity of labour and productivity of durable assets to be clearly underrated compare to similar coefficients describing the sphere of material production. The coefficients under study show in the sphere of non - material production a growing tendency in the productivity of labour and assets, while coefficients of technical capital/labour ratio show diverse tendencies. It has to be noted, that, given the share of non - material production in the entire value added (10-13%), the value of productivity ecoefficients in the non - material sphere is clearly encouraging.